

Stefan Moysa

"Da bin ich mitten unter euch.
Gelebtes Kirchenjahr", François
Reckinger, Freiburg-Basel-Wien 1981
: [recenzja]

Collectanea Theologica 53/1, 167-168

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

o przekazanie jego dziedzictwa. Z tej szkoły wywodzi się autor listu, przy czym Gnilką wskazuje na Tymoteusza jako najbliższego współpracownika Apostoła, który jego samego i jego naukę znał najlepiej.

Okazją napisania listu były błędne nauki, jakie powstały wśród chrześcijan w Kolosach, ale z tej okazji Paweł rozwija głęboką naukę, której centrum jest Chrystus jako początek i cel całego stworzenia. Ta chrystologia ma obok wymiaru kosmicznego, wymiar soteriologiczny, gdyż Paweł stwierdza, że powszechne pojednanie nastąpiło przez przelanie Chrystusowej krwi na krzyżu. Dalszym tematem listu jest Kościół uniwersalny, który przekracza ciasne granice gminy.

Obszerną część swojego komentarza poświęca autor pierwszemu rozdziałowi, a w nim wierszom 15—20, gdyż tam jest najwyraźniej ujęta nauka o centralnym znaczeniu Chrystusa. Miejsce to było od dawna przedmiotem intensywnych poszukiwań i na ogół widzi się tu hymn poetycki skomponowany albo przez autora listu, albo zaadaptowany przez tegoż autora z wcześniejszego utworu krążącego w gminach chrześcijańskich. Gnilką podaje też interesujące próby odtworzenia dawnego hymnu.

Poszczególne wyrażenia analizowanego wyjątku zawierają głęboką teologię. Gnilką wyjaśnia, iż zdanie „przez Niego zostało wszystko stworzone” należy rozumieć nie w sensie panteistycznym, do którego skłaniał się Schleiermacher, ale w sensie stworzenia z niczego — *creatio ex nihilo*, które jest właściwe samemu Bogu. Duże kontrowersje wzbudza też wyrażenie „w Nim zostało stworzone”. Jako jedynie możliwą autor uważa interpretację wzorcą. Podobnie jak mądrość Boża w Starym Testamencie, Chrystus jest wzorem, według którego Bóg stworzył świat.

W drugim rozdziale mówi św. Paweł o fałszywych naukach i przestrzega przed nimi. Interpretatorzy starają się dociec, jaką mogła być herezja w Kolosach, ale nie dochodzą do zadowalających rezultatów. Tej sprawie poświęca Gnilką osobny ekskurs. Na podstawie poszczególnych wierszy listu dochodzi jedynie do wniosku, że głosiciele tych nauk uważali się za posiadaczy szczególnej zbawczej wiedzy opartej na znajomości elementów świata. Te elementy albo zagrażają człowiekowi, albo go uwalniają i stoją w ścisłym związku z aniołami. Przez nich uzyskuje człowiek nieśmiertelność jako uczestnictwo w naturze Bożej. Dlatego też owych heretyków nie interesuje zmartwychwstanie ciał.

Podanych parę przykładów pozwala się nieco zorientować w charakterze komentarza, który należy na pewno do najlepszych w tej dziedzinie. Autor wchodzi głęboko w teologiczne zagadnienia. Przedstawia poszczególne zadania interpretatorów i na tym tle dopiero podaje swoje. Komentarz świadczy też o szerokiej erudycji i znajomości całego ła listu, ale nie przygniata czytelnika niezrozumiałymi wyrażeniami i przesadnymi dociekaniami filozoficznymi. Mimo więc naukowego charakteru komentarza, korzystać z niego mogą odnieść nie tylko egzegeci, ale wszyscy ludzie teologicznie wykształceni.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

FRANÇOIS RECKINGER, *Da bin ich mitten unter euch. Gelebtes Kirchenjahr*, Freiburg-Basel-Wien 1981, Verlag Herder, s. 192.

Od czasu kiedy reforma przeprowadzona przez Sobór Watykański II szeroko udostępniła wiernym bogactwo liturgii, daje się odczuwać wzmożone zapotrzebowanie na komentarze, które by wyjaśniały jej pogłębiony sens. Zgodnie z tą potrzebą autor pragnie nasświetlić — głównie na tle historycznym — zasadnicze momenty roku liturgicznego. W swoim przedstawieniu nie idzie, jak było dotąd w zwyczaju, po prostu za kalendarzem, ale trzyma się porządku genetycznego: węzłowe momenty roku liturgicznego przedstawia w tej kolejności, w jakiej powstały one w ciągu historii. Idąc za źródłami dzieli rok na dwa główne cykle: okres Wielkanocny i okres Bo-

zgo Narodzenia. Historia święta liturgicznego ma, według myśli autora, za zadanie ułatwić zrozumienie przede wszystkim jego duchowego znaczenia i w ten sposób ułatwić pastoralne i katechetyczne jego zastosowanie.

Pierwszą uroczystością chrześcijańską była niedziela, czyli dzień Pański. Jej początki sięgają czasów apostoelskich, w których chrześcijanie zbierali się, aby świętować zmartwychwstanie i powtórzyć w ten sposób zgromadzenie apostołów, którym ukazywał się Chrystus. Jest ona zatem bosko-apostoelską instytucją Nowego Przymierza. Stąd niedziela, jako pierwszy dzień tygodnia, różni się od szabatu, który był jego dniem ostatnim i nie jest też — jak on — w pierwszym rzędzie dniem odpoczynku, ale radosnego świętowania. Dlatego też należy zasadniczo negatywnie ocenić poczynania zmierzające do tego, by obowiązkowi wysłuchania Mszy św. można było zadośćuczynić w każdy inny dzień tygodnia.

Wielkanocne czuwanie wigilijne jest prawdopodobnie pochodzenia apostoelskiego. Mamy już o nim wzmianki w pismach pochodzących z roku 170. Czuwanie było poprzedzone postem, który się z czasem rozszerzył do rozmiarów Wielkiego Postu. Samo czuwanie miało charakter uobecnienia przejścia Pana. Było to przejście od postu, który jest wyrazem oczekiwaniam, do święta, jakie ma miejsce w celebrowaniu Eucharystii. Czytania wigilijne wzięte ze Starego Testamentu mają to przejście jeszcze bardziej podkreślić. Eucharystia obchodzona po zakończeniu wigilijnego czuwania uobecnia zmartwychwstanie Pańskie. Z trzeciego wieku pochodzą wzmianki o chrzcie, który się dokonywał w ciągu wigilijnego czuwania i który wyraża wspólnotę z Panem w Jego przejściu od śmierci do życia. Symbolizm światła jako światła Chrystusa, jakie rozświetla ciemności nocy, jest również bardzo wczesny; już w czwartym wieku często o nim piszą.

W dalszym ciągu historycznego rozwoju ukształtował się okres Pięćdziesiątnicy jako okres radosnej obecności zmartwychwstałego Chrystusa. Radość tę przeżywali szczególnie nowo ochrzczeni, których liturgia wielokrotnie w tym okresie wspomina. Z tego punktu widzenia słuszne jest zniesienie oktawy Zielonych Świąt, gdyż na tych świętach właśnie kończy się okres wielkanocny.

Triduum paschalne powstało w czwartym wieku, w ramach rozszerzenia liturgii za czasów Konstantyna Wielkiego. Podczas gdy Wielki Czwartek ma uprzytomnić jedność między Eucharystią a śmiercią na krzyżu, Wielki Piątek i Sobota są dniami bez liturgii eucharystycznej. Najbardziej znaczącym obrzędem jest celebrowanie cierpienia i śmierci Chrystusa w Wielki Piątek. Autor tłumaczy szczegółowo znaczenie poszczególnych modlitw i gestów, opierając się głównie na aktualnych tekstach liturgicznych.

Niedziela Palmowa jako dzień triumfu Chrystusa, który zmierza jednak ku śmierci, była obchodzona w Jerozolimie już w czwartym wieku, gdzie brano udział w procesji z palmami.

Okres Bożego Narodzenia jest pochodzenia późniejszego. Pierwsza wzmianka o tym święcie pochodzi z roku 354. Powstało ono prawdopodobnie jako uroczystość zastępująca pogańskie święto niezwykłego słońca. Uroczystość Bożego Narodzenia już wcześniej związana jest z Epifanią. Szybko cały cykl stał się pamiątką nie tylko narodzenia Chrystusa, ale i całego odkupienia. Cykl ten, a zwłaszcza Adwent, upamiętnia nie tylko pierwsze, ale też drugie przyjście Chrystusa.

Do uwag historycznych dołącza autor zawsze uwagi pastoralne i praktyczne wskazując, jak najlepiej uobecnąć wiernym znaczenie poszczególnych świąt. Rozważania są zwięzłe i czytelne nie jest przygnieciony erudycją historyczną. Książka będzie dobrym przewodnikiem dla kapłana duszpasterza, zwłaszcza w krajach języka niemieckiego, autor bowiem nawiązuje przede wszystkim do przepisów, które są tam aktualne. Będzie jednak też bardzo pożyteczna dla wszystkich zainteresowanych liturgią i znających język niemiecki.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa